



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VII kadencja

Druk nr 2024

Warszawa, 9 października 2013 r.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. i na podstawie art. 32 ust. 2 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt ustawy:

- o zmianie ustawy - Kodeks karny.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem ustawy upoważniamy pana posła Michała Kabacińskiego.

(-) Maciej Banaszak; (-) Piotr Paweł Bauć; (-) Robert Biedroń; (-) Jerzy Borkowski; (-) Jan Cedzyński; (-) Artur Dębski; (-) Marek Domaracki; (-) Wincenty Elsner; (-) Łukasz Gibała; (-) Artur Górczyński; (-) Anna Grodzka; (-) Witold Klepacz; (-) Krzysztof Kłosowski; (-) Henryk Kmiecik; (-) Sławomir Kopyciński; (-) Roman Kotliński; (-) Łukasz Krupa; (-) Jacek Kwiatkowski; (-) Andrzej Lewandowski; (-) Tomasz Makowski; (-) Małgorzata Marcinkiewicz; (-) Maciej Mroczek; (-) Jacek Najder; (-) Michał Tomasz Pacholski; (-) Wojciech Penkalski; (-) Andrzej Piątek; (-) Zofia Popiołek; (-) Marek Poznański; (-) Andrzej Rozenek; (-) Armand Kamil Ryfiński; (-) Paweł Sajak; (-) Marek Stolarski; (-) Maciej Wydrzyński.

U S T A W A

z dnia.....2013 r.

o zmianie ustawy - Kodeks karny

Art. 1.

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.¹⁾) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w artykule 105 Kodeksu karnego dodaje się § 3 w brzmieniu:
„§ 3. Przepisów art. 101-103 nie stosuje się do przestępstw wymienionych w art. 197, art. 200, art. 200a oraz art. 201 Kodeksu karnego”.
- 2) art. 101 § 4 Kodeksu karnego otrzymuje brzmienie: „§ 4. Przedawnienie karalności przestępstw określonych w art. 199 § 2 i 3, art. 202 § 2 i 4 oraz art. 204 § 3, jak również przestępstw określonych w art. 202 § 3, art. 203 i art. 204 § 4, w przypadku gdy pokrzywdzonym jest małoletni - nie może nastąpić przed upływem 5 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat”.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

¹⁾ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 1997 r. Nr 128, poz. 840, z 1999 r. Nr 64, poz. 729 i Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 48, poz. 548, Nr 93, poz. 1027 i Nr 116, poz. 1216, z 2001 r. Nr 98, poz. 1071, z 2003 r. Nr 111, poz. 1061, Nr 121, poz. 1142, Nr 179, poz. 1750, Nr 199, poz. 1935 i Nr 228, poz. 2255, z 2004 r. Nr 25, poz. 219, Nr 69, poz. 626, Nr 93, poz. 889 i Nr 243, poz. 2426, z 2005 r. Nr 86, poz. 732, Nr 90, poz. 757, Nr 132, poz. 1109, Nr 163, poz. 1363, Nr 178, poz. 1479 i Nr 180, poz. 1493, z 2006 r. Nr 190, poz. 1409, Nr 218, poz. 1592 i Nr 226, poz. 1648, z 2007 r. Nr 89, poz. 589, Nr 123, poz. 850, Nr 124, poz. 859 i Nr 192, poz. 1378, z 2008 r. Nr 90, poz. 560, Nr 122, poz. 782, Nr 171, poz. 1056, Nr 173, poz. 1080 i Nr 214, poz. 1344, z 2009 r. Nr 62, poz. 504, Nr 63, poz. 533, Nr 166, poz. 1317, Nr 168, poz. 1323, Nr 190, poz. 1474, Nr 201, poz. 1540 i Nr 206, poz. 1589, z 2010 r. Nr 7, poz. 46, Nr 40, poz. 227 i 229, Nr 98, poz. 625 i 626, Nr 125, poz. 842, Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1018 i 1021, Nr 182, poz. 1228, Nr 225, poz. 1474 i Nr 240, poz. 1602 oraz z 2011 r. Nr 17, poz. 78, Nr 24, poz. 130, Nr 39, poz. 202, Nr 48, poz. 245, Nr 72, poz. 381, Nr 94, poz. 549, Nr 117, poz. 678, Nr 133, poz. 767, Nr 160, poz. 964 i Nr 191, poz. 1135.

UZASADNIENIE

Projekt ustawy ma na celu modyfikację w zakresie przedawnienia przestępstw o charakterze seksualnym określonych w ustawie Kodeks karny.

Projekt obejmuje zmiany dotyczące przepisów art. 197, art. 200, art. 200a oraz art. 201 Kodeksu karnego (Dz. U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.) i zakwalifikowanie przestępstw tam określonych do normy objętej dyspozycją art. 105 Kodeksu karnego.

Zgodnie z przepisami art. 101 Kodeksu karnego przedawnienie karalności przestępstw jest uzależnione od wagi danego przestępstwa oraz od oceny jego społecznej szkodliwości. Ważnym czynnikiem jest tu upływ czasu. Okres przedawnienia uzależniony jest od tego, czy dany czyn zabroniony jest zbrodnią, czy występkiem.

Terminy przedawnienia mają charakter materialnoprawny. Termin przedawnienia liczy się "od chwili" popełnienia czynu zabronionego, ustanie karalności przestępstwa następuje z mocy prawa w rezultacie samego upływu czasu kalendarzowego odpowiadającego terminowi przedawnienia.

Proponowane zmiany legislacyjne mają na celu ochronę interesów pokrzywdzonych. Jest również reakcją na pojawiające się problemy ofiar w uzyskaniu możliwości wejścia na drogę sprawiedliwości wobec swoich oprawców.

Ważnym tutaj jest wzięcie pod uwagę faktu, dotyczącego sfery psychicznej ofiar w związku z popełnieniem przestępstw seksualnych. Każda ofiara przeżywa inaczej (odmiennie) swoją krzywdę, często na długie lata wyrzucając krzywdę ze swojego umysłu (psychiki). Pokrzywdzeni zapominają o swoich krzywdach na długie lata. Zdarza się, że ofiary dopiero po długim okresie czasu mogą dopuścić do swojej świadomości krzywdy, jakie je spotkały w przeszłości i dopiero wtedy są gotowe na dochodzenie swoich praw przed niezawisłym sądem. Wiele ofiar molestowania seksualnego dopiero po wielu latach, już w wieku dojrzałym, pozwala sobie na odczuwanie krzywd z przeszłości i jest gotowe do podjęcia walki prawnej ze swoimi prześladowcami, często najbliższymi członkami rodziny. Rezygnacja z instytucji przedawnienia w tym przypadku będzie dodatkową ochroną ofiary.

W Polsce szacuje się, że średnio, co 2-5 sekund 1 dziecko jest wykorzystywane seksualnie, z policyjnych danych wynika, że w okresie (2007 – 2009) przestępstwami o charakterze seksualnym zostało pokrzywdzonych ponad 29 tysięcy osób (29.146), a wśród nich było prawie 25 tysięcy małoletnich (24.146).

Instytucję przedawnienia trzeba odbierać, jako okoliczność uchylającą karalność sprawcy za dokonanie czynu niedozwolonego ustawą, skutkiem procesowym przedawnienia,

w tym zakresie, jest ustawowy zakaz wszczynania postępowania przez odpowiednie organy sądowe oraz ustawowy nakaz umorzenia postępowania, którego karalność na skutek upływu czasu ustała, zgodnie z obowiązującym prawem. Kodeks karny różnicuje terminy przedawnienia karalności, w zależności od wagi danego przestępstwa. W przypadku przestępstw o charakterze seksualnym, zgodnie z ustawą, gdy pokrzywdzonym jest małoletni, przedawnienie przestępstwa nie może nastąpić przed upływem 5 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego lat osiemnastu.

Karalność przestępstw na tle seksualnym, jak i możliwość wykonania orzeczonej kary względem oskarżonych za te przestępstwa nie powinna i nie może podlegać instytucji przedawnienia, dając tym samym prawo do łaski pedofilom i gwałcicielom. Ustawodawca ma obowiązek zapewnić możliwość prawną pociągnięcia sprawców tych przestępstw (czynów) do odpowiedzialności karnej w każdym możliwym czasie, z uwzględnieniem stanu ich ofiar i ich gotowości do podjęcia określonych kroków prawnych w dążeniu do prawdy, w poszanowaniu prawa i jego gwarancji społecznych względem pokrzywdzonych. Nieskuteczne ściganie sprawców lub obawa ofiary, nie może stanowić okoliczności wpływającej na uniknięcie odpowiedzialności karnej przez danego sprawcę przestępstwa seksualnego. Jednocześnie pozostawanie przez ustawodawcę w obecnym stanie prawnym jawnie osłabia autorytet państwa i jego instytucji w zakresie wymiaru sprawiedliwości, a tym samym jest lub powinno być oceniane negatywnie w płaszczyźnie przestrzegania prawa, jego stosowania i gwarancji względem społeczeństwa.

Dla zapewnienia możliwości skutecznego egzekwowania odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw o charakterze seksualnym, należy wpisać te przestępstwa do art. 105 ustawy. Ustawodawca nie jest pozbawiony prawa do zmian legislacyjnych w zakresie przedawniania. Trybunał Konstytucyjny decyzję w sprawie uzupełniania aktów normatywnych o przepisy związane z przedawnieniem lub, też decyzję o niewprowadzaniu przedmiotowych zapisów (przepisów) pozostawia tylko i wyłącznie ustawodawcy. Przedawnienie w prawie karnym przez swoją powszechność jest elementem normy prawa karnego i traktowane jest, jako element polityki karnej, a nie, jako konstytucyjnie chronione prawo obywatela.

Ustawodawca zobowiązany jest do takiej konstrukcji przepisów prawnych, aby termin przedawnienia dla wszczęcia postępowania w związku z przestępstwami o charakterze seksualnym biegł w czasie wystarczającym do skutecznego wszczęcia postępowania po uzyskaniu przez pokrzywdzonego możliwości dochodzenia swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości. Z uwagi na charakter tych przestępstw, ich indywidualność, emocjonalność oraz możliwość przez pokrzywdzonego dochodzenia swoich praw, właściwym jest

zakwalifikowanie przez ustawodawcę tych czynów zabronionych do katalogu przestępstw z art. 105 Kodeksu karnego, a więc przestępstw niepodlegających przedawnieniu.

W świetle powyższych argumentów oraz konstytucyjnych zasad prawa ważnym jest przystosowanie prawa do potrzeb i oczekiwań społeczeństwa oraz zabezpieczenie pokrzywdzonych (ofiar) przed skutkami przedawnienia tych przestępstw.

Ustawodawca powinien zmierzać do stworzenia możliwości prawnych, aby osoba pokrzywdzona w dzieciństwie, ale i w wieku dorosłym przestępstwem seksualnym mogła ujawnić popełnienie tego przestępstwa oraz aby takie działanie skutkowało możliwością przeprowadzenia postępowania karnego w tej sprawie. W praktyce przy braku odpowiedniej zmiany w prawie polskim jest to wykluczone, zatem konieczna jest nowelizacja przepisów Kodeksu karnego, w tym zakresie.

OCENA SKUTKÓW REGULACJI

1. Podmioty, na które oddziałuje projektowana regulacja.

Wejście w życie projektowanej ustawy będzie miało bezpośredni wpływ na funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania oraz sprawców przedmiotowych przestępstw.

2. Konsultacje społeczne.

Projekt ustawy powinien zostać przedstawiony do konsultacji Sądowi Najwyższemu, Krajowej Radzie Sądownictwa, Naczelnej Radzie Adwokackiej, Krajowej Radzie Radców Prawnych, Stowarzyszeniu Sędziów Polskich „Iustitia”, Stowarzyszeniu Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznikowi Praw Dziecka.

W przypadku zgłoszenia uwag, w zakresie proponowanych zmian ustawodawczych, uwagi należy rozpatrzyć pod względem możliwości i zasadności ich ujęcia w proponowanym projekcie.

3. Wpływ regulacji na dochody i wydatki budżetu oraz sektor finansów publicznych.

Wstępna analiza finansowa na obecnym etapie w zakresie skutków finansowych dla budżetu Państwa (Skarbu Państwa), nie jest możliwa do oszacowania, z uwagi, na brak wystarczających danych statystycznych, w zakresie przedawnienia i zgłaszania przestępstw o charakterze seksualnym. Skutki finansowe dla budżetu Skarbu Państwa, będą uzależnione od liczby wykonywanych orzeczeń.

4. Wpływ regulacji na rynek pracy

Projektowana ustawa nie spowoduje skutków na rynku pracy.

5. Wpływ regulacji na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym na funkcjonowanie przedsiębiorstw

Nie przewiduje się wpływu projektowanych regulacji na konkurencyjność wewnętrzną i zewnętrzną gospodarki.

6. Wpływ regulacji na sytuację i rozwój regionów

Projektowana regulacja nie wywiera bezpośredniego wpływu na sytuację i rozwój regionalny.

7. Zgodność z prawem Unii Europejskiej.

Projekt jest zgodny z prawem europejskim.

Warszawa, 24 października 2013 r.

BAS-WAPEiM-2612/13

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Opinia prawna

w sprawie zgodności z prawem Unii Europejskiej poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Michał Kabaciński)

Na podstawie art. 34 ust. 9 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 roku – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Monitor Polski z 2012 r. poz. 32, ze zm.) sporządza się następującą opinię:

1. Przedmiot projektu ustawy

W projekcie ustawy proponuje się zmianę art. 105 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zmianami; dalej: k.k.), polegającą na dodaniu w tym artykule § 3, zgodnie z którym do czynów określonych w art. 197, art. 200, art. 200a oraz art. 201 k.k. nie będą miały zastosowania zasady odnoszące się do przedawnienia karalności przestępstwa, wynikające z art. 101-103 k.k. W konsekwencji, zmianie ulegnie również art. 101 § 4 k.k. w ten sposób, że ww. artykuły k.k. usuwa się z wyliczenia czynów, których karalność podlega przedawnieniu na zasadach określonych w tym przepisie.

Proponowana ustawa ma wejść w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

2. Stan prawa Unii Europejskiej w materii objętej projektem ustawy

Przedłożony projekt ustawy dotyczy kwestii, które częściowo są uregulowane w prawie UE. W szczególności, kwestia przedawnienia karalności przestępstw związanych z niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych i wykorzystywaniem seksualnym dzieci, pornografią dziecięcą oraz nagabywaniem dzieci do celów seksualnych jest przedmiotem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz. Urz. UE L 335, z 17.12.2011 ze sprostowaniem opubl. w Dz. Urz. UE L 18 z 21.1.2012; dalej jako dyrektywa).

Termin implementacji przepisów tej dyrektywy upłył 18 grudnia 2013 r. (por. art. 27 dyrektywy)¹. Konieczność dokonania oceny zgodności projektu ustawy z dyrektywą, której termin wdrożenia do prawa krajowego jeszcze nie upłynął, wynika z obowiązku przestrzegania zasady lojalności określonej w art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 dyrektywy, państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do umożliwienia ścigania wszelkich przestępstw, o których mowa w art. 3, art. 4 ust. 2, 3, 5, 6 i 7, oraz wszelkich poważnych przestępstw, o których mowa w art. 5 ust. 6, w związku z którymi wykorzystano pornografię dziecięcą, o której mowa w art. 2 lit. c ppkt i oraz ii, przez wystarczający i proporcjonalny do wagi danego przestępstwa okres od momentu osiągnięcia przez pokrzywdzonego pełnoletności.

3. Analiza przepisów projektu pod kątem ustalonego stanu prawa Unii Europejskiej

3.1. Analizę przedłożonego projektu ustawy należy rozpocząć od stwierdzenia, że ocenie pod kątem zgodności z prawem UE podlega treść proponowanego art. 105 § 3 k.k. tylko w tym zakresie, w jakim wymienione w nim artykuły k.k. dotyczą „dzieci” w rozumieniu dyrektywy, tzn. osób w wieku poniżej 18 lat. Oznacza to, że w zakresie dotyczącym przedawnienia karalności czynów popełnionych wobec osób, które ukończyły 18 rok życia, projekt ustawy nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

Poza zakresem prawa Unii Europejskiej pozostaje również kwestia przedawnienia czynu określonego w art. 200a k.k., bowiem czyny określone w tym przepisie odnoszą się do czynów określonych w art. 6 dyrektywy, a te nie są objęte zakresem art. 15 ust. 2 dyrektywy. Podobnie, zakresem art. 15 ust. 2 dyrektywy nie jest objęty czyn określony w art. 201 k.k., o ile ofiarą jego nie jest dziecko w rozumieniu dyrektywy.

3.2. Projekt ustawy zakłada, że czyny określone w art. 197, art. 200, art. 200a oraz w art. 201 k.k. nie będą podlegać przedawnieniu.

Wymieniona w punkcie 2 opinii dyrektywa w art. 15 ust. 2 stanowi o „wystarczającym i proporcjonalnym do wagi danego przestępstwa okresie”, ale nie precyzuje, o jaki konkretnie okres chodzi. Zakłada się zatem, że zostanie wyznaczony jakiś okres przedawnienia, który będzie podlegał ocenie w szczególności pod kątem jego „proporcjonalności” i „wystarczalności” w odniesieniu do wagi czynu. Powstaje zatem pytanie, czy niewyznaczenie żadnego okresu przedawnienia i uznanie, że przestępstwa te nie podlegają przedawnieniu, jest zgodne z przepisem dyrektywy.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy odnieść się do zakresu kompetencji Unii Europejskiej w odniesieniu do krajowego prawa karnego.

¹ Wdrożenie dyrektywy nastąpiło ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2013 r. poz. 849. Artykuł 101 § 4 k.k. nie był przedmiotem zmian w tej ustawie.

Trzeba zatem stwierdzić wyraźnie, że współpraca wymiarów sprawiedliwości państw członkowskich w sprawach karnych, określona w art. 82 i n. Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, jest elementem tzw. przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości UE, a zatem jest elementem tzw. kompetencji dzielonych (art. 4 ust. 2 TfUE). Zgodnie z art. 2 ust. 2 TfUE, w takim przypadku Unia i państwa członkowskie mogą stanowić prawo i przyjmować akty prawnie wiążące w tej dziedzinie. Państwa członkowskie wykonują swoją kompetencję w zakresie, w jakim Unia nie wykonała swojej kompetencji. Trzeba również wskazać na art. 83 ust. 1 TfUE, który był podstawą do przyjęcia ww. dyrektywy i w którym wyraźnie wskazano, że Parlament Europejski i Rada mogą ustanowić normy minimalne odnoszące się do określania przestępstw oraz kar w dziedzinach szczególnie poważnej przestępczości o wymiarze transgranicznym (w tym w zakresie seksualnego wykorzystania dzieci). Traktat zatem wyraźnie wskazuje, że kompetencje Unii Europejskiej nie wykraczają poza określenie pewnego standardu minimalnego, czyli poziomu wyjściowego, który następnie może podlegać dalszym regulacjom krajowym. Minimalny charakter regulacji dyrektywy potwierdza również motyw 26 preambuły do niej, gdzie wyraźnie stwierdza się, że *wystarczający okres, w ciągu którego można ścigać przestępstwo, należy określić zgodnie z prawem krajowym*. Oznacza to, że art. 15 ust. 2 dyrektywy należy rozumieć w ten sposób, że jego celem jest, by państwa członkowskie umożliwiły ściganie wymienionych w nim przestępstw w okresie, który nie będzie okresem zbyt krótkim i umożliwi pokrzywdzonemu dochodzenie swoich praw. Stwierdzenie, że czyn nie podlega w ogóle przedawnieniu realizuje te założenia, bo umożliwia ściganie przestępstw w każdym czasie.

Artykuł 105 k.k., do którego projektodawcy proponują dodanie omawianego § 3, wprowadza wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą zarówno karalność przestępstwa, jak i możliwość wykonania orzeczonej za nie kary ustaje z upływem pewnego czasu. Należy zauważyć, że na mocy obecnie obowiązującego art. 105 k.k., nie przedawniają się: zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości, przestępstwa wojenne, a także umyślne przestępstwa zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności łączonego ze szczególnym udręczeniem, popełnionego przez funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Do tego katalogu projektodawcy proponują dodać przestępstwa określone w ww. artykułach.

Uzasadnieniem tego wyjątku jest szczególny ciężar gatunkowy niektórych przestępstw, który powoduje, że argumenty przemawiające za przedawnieniem, takie jak zacieranie się poczucia krzywdy czy dezaktualizacja potrzeby karania - tracą rację bytu². Należy podkreślić, że przedawnienie karalności (analogicznie

² Por. N. Kłaczyńska, *Komentarz do art. 105 Kodeksu karnego* (w:) Giczek J. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2012, LEX nr 125625

przedawnienie wykonania kary) nie jest uprawnieniem sprawcy przestępstwa, który może oczekiwać, że po upływie określonego czasu popełnione przez niego przestępstwo nie będzie podlegało karze (orzeczona kara nie zostanie wykonana). Zakres przestępstw, których karalność ulega przedawnieniu lub za które wykonanie orzeczonej kary ulega przedawnieniu, jest domeną prawa karnego³.

Zmiany zaproponowane w projekcie ustawy, o ile zostałyby przyjęte, oznaczałyby, że wolą polskiego ustawodawcy jest to, by wymienione czyny nie podlegały przedawnieniu. Celem tej propozycji jest zapewnienie pokrzywdzonemu małoletniemu czasu wystarczającego dla skutecznego, samodzielnego wszczęcia postępowania po uzyskaniu pełnoletniości. W uzasadnieniu do projektu wnioskodawcy wskazują, że zmiany są konieczne *dla zapewnienia możliwości skutecznego egzekwowania odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw o charakterze seksualnym (...). Z uwagi na charakter tych przestępstw, ich indywidualność, emocjonalność oraz możliwość przez pokrzywdzonego dochodzenia swoich praw, właściwym jest zakwalifikowanie przez ustawodawcę tych czynów zabronionych do katalogu przestępstw z art. 105 Kodeksu karnego, a więc niepodlegających przedawnieniu.*

Należy zatem stwierdzić, że przedłożony projekt realizuje cel, jaki jest wskazany w art. 15 ust. 2 dyrektywy w ten sposób, że umożliwia ściganie sprawców przestępstw wymienionych w dodawanym art. 105 § 3 k.k. w każdym czasie. Tym samym nie jest sprzeczny z art. 15 ust. 2 dyrektywy.

4. Konkluzja

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

Szef Kancelarii Sejmu



Lech Czapla

³ Por. A. Zoll, *Komentarz do art. 105 Kodeksu karnego* (w:) A. Zoll i in., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k.*, Zakamycze 2004, LEX nr 23419

Warszawa, 24 października 2013 r.

BAS-WAPEiM-2613/13

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Opinia prawna

w sprawie stwierdzenia – w trybie art. 95a ust. 3 regulaminu Sejmu – czy poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Michał Kabaciński) jest projektem ustawy wykonującej prawo Unii Europejskiej

W projekcie ustawy proponuje się zmianę art. 105 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zmianami; dalej: k.k.), polegającą na dodaniu w tym artykule § 3, zgodnie z którym do czynów określonych w art. 197, art. 200, art. 200a oraz art. 201 k.k. nie będą miały zastosowania zasady odnoszące się do przedawnienia karalności przestępstwa, wynikające z art. 101-103 k.k. W konsekwencji, zmianie ulegnie również art. 101 § 4 k.k. w ten sposób, że ww. artykuły k.k. usuwa się z wyliczenia czynów, których karalność podlega przedawnieniu na zasadach określonych w tym przepisie.

Proponowana ustawa ma wejść w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, w zakresie dotyczącym uznania, że przestępstwa określone w dodawanym art. 105 § 3 k.k. nie ulegają przedawnieniu, nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej, w szczególności z art. 15 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz. Urz. UE L 335, z 17.12.2011 ze sprostowaniem opubl. w Dz. Urz. UE L 18 z 21.1.2012).

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny nie jest projektem ustawy wykonującej prawo UE w rozumieniu art. 95a ust. 3 regulaminu Sejmu.

Szef Kancelarii Sejmu



Lech Czapla



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Warszawa, dnia

6.12.

2013 r.

PROKURATOR GENERALNY

PG VII G 025/402/13

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.

Data wpływu 09.12.2013

Pan

Lech Czapla

Szef Kancelarii Sejmu

Stanisław Piotrowski

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 listopada 2013 r., nr GMS-WP-173-340/13, dotyczące *poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, przekazanego do zaopiniowania Prokuratorowi Generalnemu w trybie art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o *prokuraturze* (Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599, z późn. zm.), uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Przedłożony do zaopiniowania projekt ustawy przewiduje rozszerzenie wyrażonej w art. 105 § 1 i 2 Kodeksu karnego zasady nieprzedawniania wskazanych w tychże normach przestępstw o wybrane typy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, a ściślej rzecz ujmując, o typy czynów zabronionych określonych w: art. 197 k.k., (zgwałcenie), art. 200 k.k. (obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15 roku życia lub prezentacja takiemu małoletniemu wykonania czynności seksualnej), art. 200a (nawiązywanie kontaktu z małoletnim za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej w celu popełniania przestępstwa zgwałcenia lub obcowania płciowego z małoletnim poniżej 15 roku życia albo składanie takiemu małoletniemu propozycji obcowania płciowego,

poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych) oraz w art. 201 k.k. (kaziurodzstwo).

Zmiany w obrębie jednostki redakcyjnej art. 101 § 4 k.k. są bezpośrednią konsekwencją przyjęcia zasady nieprzedawniania wyżej wskazanych przestępstw i mają charakter wyłącznie dostosowawczy.

Jak wynika z przedłożonego uzasadnienia projektu ustawy powyższe zmiany „mają na celu ochronę interesów pokrzywdzonych” i są „reakcją na pojawiające się problemy ofiar w uzyskaniu możliwości wejścia na drogę sprawiedliwości wobec swoich oprawców”. W uzasadnieniu podniesiono również, że „ofiary dopiero po długim czasie mogą dopuścić do swojej świadomości krzywdy, jakie je spotkały w przeszłości i dopiero wtedy są gotowe na dochodzenie swoich praw przed niezawisłym sądem”. Stąd też, zdaniem projektodawców, w celu „zapewnienia możliwości skutecznego egzekwowania odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw o charakterze seksualnym, należy wpisać te przestępstwa do art. 105 ustawy.”

Przechodząc do oceny przedłożonego projektu ustawy należy poczynić kilka zasadniczych uwag dotyczących instytucji przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary na gruncie prawa karnego materialnego (instytucja dawności). Tak też należy zauważyć, że instytucja przedawnienia jest instytucją o charakterze mieszanym – materialnoprocesowym. Jej zasadniczym uzasadnieniem jest brak możliwości, ale również najczęściej i potrzeb w zakresie prewencji szczególnej, jak również prewencji ogólnej, z uwagi na upływ czasu od popełnienia przestępstwa lub uprawomocnienia się wyroku skazującego. Z tych też względów okresy przedawnienia ściśle związane są z abstrakcyjnie ujmowanym stopniem społecznej szkodliwości czynu i wynikającą z niego wysokością ustawowego zagrożenia. Ze względu na społeczne poczucie sprawiedliwości niektóre najcięższe przestępstwa nie podlegają przedawnieniu – tak jak ma to miejsce w odniesieniu do przestępstw ludobójstwa, czy zbrodni wojennych. Niezwykle istotnym uzasadnieniem instytucji przedawnienia, szczególnie karalności,

są argumenty natury procesowej, a ściślej rzecz ujmując trudności w przeprowadzeniu rzetelnego procesu karnego, bowiem z upływem czasu istotnie wzrasta możliwość popełnienia błędów w postępowaniu ustalającym podstawy odpowiedzialności karnej. Tego rodzaju sytuacja jest wynikiem najczęściej niemożności uzyskania i zabezpieczenia dowodów rzeczowych przestępstwa, jak i zacierania się śladów pamięciowych u świadków, co w konsekwencji może wpływać na istotne obniżenie wartości składanych przez świadków zeznań, a w niektórych wypadkach wręcz uniemożliwiać prawidłowe ustalenie okoliczności faktycznych. Należy przy tym pamiętać, że w tego rodzaju postępowaniach niezwykle często dochodzi do sytuacji, w której ocena materiału dowodowego wykazuje występowanie istotnych wątpliwości co do relewantnych prawnie okoliczności sprawy, a jednocześnie sąd, jak i strony postępowania, nie dysponują, z uwagi na upływ czasu, żadnymi środkami dowodowymi umożliwiającymi ich usunięcie, co zgodnie z kodeksową zasadą *in dubio pro reo* prowadzi do przyjęcia ustaleń korzystnych dla oskarżonego i ostatecznie najczęściej prowadzi do formalnoprawnego oczyszczenia oskarżonego od stawianych mu zarzutów. W istocie zatem instytucja dawności ma swoje istotne uzasadnienie kryminalnopolityczne. Ustawodawca jedynie w odniesieniu do najpoważniejszych przestępstw przewiduje brak możliwości przedawnienia określonych typów przestępstw (zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodnie wojenne), a także w odniesieniu do przestępstw wskazanych w art. 105 § 2 k.k., przy czym uzasadnieniem wyłączenia spod przedawnienia tej ostatniej grupy przestępstw (charakteryzowanych w oparciu o kryterium podmiotowo – przedmiotowe) były względy historyczno – polityczne.

Wydaje się, że rozszerzenie zakresu wyłączenia instytucji dawności na wybrane przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności nie jest dobrym rozwiązaniem. Należy wskazać, że wprowadzenie tego rodzaju regulacji skutkować będzie trudnymi do systemowego wyjaśnienia rozbieżnościami. Przyjęcie analizowanego projektu będzie miało bowiem ten zasadniczy skutek, że przestępstwo zabójstwa małoletniego, w tym małoletniego poniżej lat 15 (art. 148 § 1 k.k.) będzie podlegać ogólnym regułom przedawnienia karalności, podczas gdy samo złożenie

małoletniemu poniżej lat 15 propozycji obcowania płciowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej (art. 200a § 2 k.k.) przedawniać się nie będzie. Warto zauważyć również, że w zakres analizowanego wyłączenia zostały wprowadzone przestępstwa już tylko formalne, zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności, jak ma to miejsce w powołanym wyżej typie przestępstwa z art. 200a § 2 k.k. Trudno jednocześnie dopatrzeć się, aby w odniesieniu do realizacji tego czynu zabronionego zachodziły okoliczności, które w opinii projektodawców uzasadniają przedstawioną propozycję zmian w art. 105 Kodeksu karnego. W projekcie razi też dalsza wyrywkowość doboru przestępstw, które mają być wyłączone spod instytucji przedawnienia – tytułem przykładu do katalogu ma być włączone przestępstwo zgwałcenia (art. 197), a już typ przestępstwa doprowadzenia do obcowania płciowego poprzez wykorzystanie bezradności innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (art. 198 k.k.) pozostał poza tym wyłączeniem. Należy również wskazać na niekompatybilność uzasadnienia z proponowanymi zmianami, gdyż uzasadnienie przedstawia głównie motywy dotyczące trudności w ściganiu przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnionych na szkodę małoletnich, w sytuacji, gdy zakres przedmiotowy zmian objętych projektem wykracza istotnie poza te typy przestępstw, w których małoletni jest pokrzywdzonym. Jaskrawo widoczne jest to na przykładzie art. 197 k.k., który został włączony w całości mimo, że jego konstrukcja pozwalała na zawężenie zgodne z motywami uzasadnienia. Proponując tego rodzaju rozwiązania należałoby zatem w sposób należyty je uzasadnić. Warto także zwrócić uwagę na szczególne uwarunkowania procesowe postępowań w sprawach o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Praktyka procesowa w tego rodzaju sprawach wskazuje, że optymalne szanse efektywnego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawców występują w sytuacji zabezpieczenia materiału dowodowego niezwłocznie po popełnieniu przestępstwa. W pierwszej kolejności chodzi bowiem o zabezpieczenie dowodów rzeczowych potwierdzających fakt popełnienia przestępstwa. W przypadku braku tego rodzaju dowodów postępowania

karne są niezwykle skomplikowane i polegają na szczegółowej analizie zeznań złożonych przez pokrzywdzonego i wyjaśnień oskarżonego. Tym bardziej zatem wpływ znacznego okresu czasu od chwili popełnienia przestępstwa, wpływając negatywnie na jakość składanych zeznań, utrudnia albo wręcz uniemożliwia ustalenie stanu faktycznego sprawy. Warto także odnotować i ten fakt, że zaproponowany przez projektodawców katalog wyłączeń spod instytucji dawności obejmuje przestępstwa, w których czynność sprawcza polega na nawiązaniu kontaktu za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej (art. 200a). W tego rodzaju postępowaniach kluczowe znaczenie ma pozyskanie dla celów dowodowych odpowiednich danych telekomunikacyjnych, te zaś, zgodnie z art. 180a ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. *Prawo telekomunikacyjne* (Dz. U. z 2004 r., Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.), przechowywane są przez operatorów telekomunikacyjnych przez okres 12 miesięcy. Tym samym w odniesieniu do analizowanej kategorii przestępstw wprowadzenie zasady ich nieprzedawniania jest zupełnie pozbawione jakichkolwiek racji z punktu widzenia praktyki prowadzenia postępowania karnego, w szczególności zaś możliwości pozyskania kluczowych dowodów popełnionego przestępstwa.

Podsumowując poczynione uwagi należy stwierdzić, że wydaje się, iż przedłożony do zaopiniowania projekt, przewidując rozszerzenie ustawowego katalogu wyłączeń spod instytucji dawności, poprzez wprowadzenie do niego wybranych typów przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, nie jest w stanie osiągnąć zakładanych przez projektodawców celów, a tym samym nie spełnia konstytucyjnego kryterium racjonalności instrumentalnej, wyrażonego w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Z piórem



Andrzej Seremet



**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Warszawa, dnia 11 grudnia 2013 r.

BSA II - 021- 440/13

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

L. dz.

Data wpływu 12 XII 2013 N

**Pan
Adam PODGÓRSKI
Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu**

Szanowny Panie Ministrze!

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 listopada 2013 r., GMS-WP-173-340/13 uprzejmie informuję, że Sąd Najwyższy podtrzymuje w odniesieniu do załączonego **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny** dotychczasowe uwagi, które zostały zgłoszone przy piśmie z dnia 21 czerwca 2012 r., sygn. BSA II-021-215/12 (znak pisma Kancelarii Sejmu: GMS-WP-173-155/12), ponieważ oba projekty mają taką samą treść.

Z poważaniem

Stanisław Dąbrowski
Stanisław DĄBROWSKI



**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

BSA II - 021- 215/12

Warszawa, dnia 21 czerwca 2012 r.

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.

Data wpływu 22.06.2012

**Pan
Lech CZAPLA
Szef Kancelarii Sejmu**

Szanowny Panie Ministrze!

W odpowiedzi na pismo otrzymane dnia 4 czerwca 2012 r. GMS-WP-173-155/12 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny**.

Z poważaniem

Stanisław Dąbrowski
Stanisław DĄBROWSKI



SĄD NAJWYŻSZY
BIURO STUDIÓW I ANALIZ
Pl. Krasieńskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Warszawa, dnia 21 czerwca 2012 r.

BSA II - 021 - 215/12

Uwagi

do projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (w związku z pismem Szefa Kancelarii Sejmu GMS – WP – 173 – 155/12)

Przedstawiony do oceny projekt ma na celu zniesienie przedawnienia wybranych przestępstw przeciwko wolności seksualnej, stypizowanych w artykułach 197, 200, 200 a oraz 201 K.k. Proponowane zmiany powodują też korektę art. 101 § 4 K.k., przez usunięcie w tym przepisie typów przestępstw, które według projektu nie podlegałyby przedawnieniu.

Projektowane rozwiązanie zdecydowanie nie zasługuje na aprobatę.

Na początku poczynić należy ogólne uwagi dotyczące konstytucyjnego umocowania instytucji przedawnienia, mają one bowiem zasadniczy wpływ na dalszy tok wyводу. W Konstytucji RP brak jest przepisu, który wyraźnie ograniczałby możliwość zniesienia przedawnienia. Jednocześnie na podstawie analizy jej przepisów, konkretnie zaś artykułów 43 i 44 Konstytucji, nie da się też wyciągnąć wniosku, iż istnieje prawo (skazanego) do przedawnienia przestępstwa¹. Również Sąd Najwyższy w uchwale z 7.6.2002² stwierdza, iż „zarówno unormowanie art. 43, jak i unormowanie art. 44 Konstytucji nie jest sprzeczne z istotą przedawnienia jako instytucji prawa karnego”. Brak konstytucyjnego zakazu zniesienia instytucji przedawnienia nie oznacza też pełnej dowolności ustawodawcy w tym zakresie. W szczególności, powinien on kierować się zasadami racjonalnej legislacji. Ta zaś

¹ Zob. uwagi A. Sakowicza w: M. Królikowski, R. Zawłocki, Kodeks Karny. Komentarz, Warszawa 1011, s. 914, w szczególności powoływany tam pogląd A. Zolla, który stwierdza, iż „w polskim prawie konstytucyjnym nie ma prawa do przedawnienia” (*passim*).

² I KZP 15/02, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 36.

wymaga co najmniej, żeby za zniesieniem przedawnienia pewnych grup przestępstw przemawiały szczególne argumenty. W przeciwnym razie zachwiana zostaje aksjologiczna spójność systemu prawa karnego. Tak właśnie stałoby się, gdyby oceniany projekt wszedł w życie.

Przed szczegółową krytyką proponowanych rozwiązań należy skrótowo odnieść się do racji istnienia instytucji przedawnienia, pozwoli to bowiem lepiej wykazać niespójność niniejszego projektu ustawy.

Pierwszym argumentem przemawiającym za istnieniem instytucji przedawnienia jest to, iż znaczny upływ czasu co do zasady powoduje niecelowość reakcji karnej na przestępstwo, której istotą jest oddziaływanie zapobiegawcze i wychowawcze wobec skazanego, jak również kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa (argument materialnoprawny). Trzeba przyznać, że argument ten poddawany bywa w doktrynie krytyce. Ta ostatnia przekonuje, że nawet po dłuższym upływie czasu cele kary mogą zostać osiągnięte³. Krytyka ta dotyczy jednak „poważnej” przestępczości *in genere*, zaś z uwagi na ocenność tego ostatniego pojęcia jej zasadność należy ograniczyć do zbrodni⁴.

Innym argumentem za istnieniem w systemie prawa instytucji przedawnienia jest ten, zgodnie z którym znaczny upływ czasu do tego stopnia powoduje zniekształcenie lub utratę dowodów, że w efekcie uniemożliwia trafną reakcję karną, potęgując tym samym możliwość wystąpienia pomyłki sądowej (argument procesowy).

Proponowane zmiany legislacyjne zakładają zniesienie instytucji przedawnienia przestępstw stypizowanych w artykułach 197, 200, 200 a oraz 201 K.k. W uzasadnieniu projektodawca wyjaśnia ten zabieg legislacyjny „charakterem tych przestępstw, ich indywidualnością, emocjonalnością oraz możliwością dochodzenia przez pokrzywdzonego swoich praw”⁵. Żaden z powyższych motywów nie jest na tyle konkretnie sformułowany, aby można było merytorycznie odnieść się do nich jako do argumentów za zniesieniem instytucji przedawnienia. Gdyby projektodawca z większą precyzją podjął się ich wyjaśnienia, to mogłoby się okazać, że w podobnym stopniu odnosiłyby się one nie tylko do innych przestępstw

³ Zob. np. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 202.

⁴ Zob. rozważania A. Sakowicza, *op. cit.*, s. 911 oraz cytowaną tam literaturę.

⁵ Uzasadnienie do ocenianego projektu ustawy, s. 2.

przeciwko wolności seksualnej, pomieszczonych w rozdziale XXVI K.k., ale też do przestępstw godzących w inne dobra prawne. Tego jednak, wobec braku jednoznaczności cytowanych pojęć w uzasadnieniu, nie można stwierdzić. Trzeba natomiast zwrócić uwagę na to, że proponowane rozwiązanie wprowadzałoby drastyczną niespójność systemu prawa karnego, skoro nie proponuje się zniesienia przedawnienia ścigania przestępstw godzących w inne dobra prawne, zaś za wyłączeniem przedawnienia przestępstw określonych w projekcie nie przemawiają żadne szczególne argumenty, o czym niżej w uwagach. Tylko dla przykładu przedstawić można absurdalność stanu prawnego, w którym przedawnieniu ulega zbrodnia zabójstwa, zaś instytucja ta wyłączona jest wobec typu przestępstwa określonego w art. 200 a. K.k.

Jak już stwierdzono, proponowana regulacja mogłaby być poddana dalszej merytorycznej dyskusji, gdyby szczegółowo uzasadniono, iż przedstawione wyżej racje przedawnienia w jakiś sposób nie mają zastosowania do wymienionych w projekcie typów przestępstw. Mimo wszystko należy w niniejszych uwagach rozważyć, czy nie ma to miejsca. Argument materialnoprawny (niecelowość reakcji prawnokarnej na przestępstwo wraz ze znacznym upływem czasu) z pewnością nie ulega podważeniu wobec jakiegóż szczególnej specyfiki typów przestępstw objętych ocenianym projektem. Można dyskutować, czy ta racjonalizacja przedawnienia jest niekwestionowanym dogmatem. Nawet jednak wniosek, że wraz ze znacznym upływem czasu cele kary mogą być spełnione, nie jest argumentem za proponowanymi zmianami, w dokładnie równym bowiem stopniu dotyczyłby on wszystkich „poważnych” przestępstw, zwłaszcza zaś zbrodni. Jeśli chodzi o argument procesowy (utrata lub zniekształcenie dowodów), należałoby postawić pytanie, czy źródła dowodu w tym wypadku oznaczają się taką specyfiką, iż powyższa racjonalizacja procesowa określonych w projekcie typów przestępstw nie dotyczy? Odpowiedź na to pytanie jest z pewnością negatywna.

Uzasadnienie do ocenianego projektu sprawia wrażenie, jakby projektodawca nie dostrzegął zasadniczej różnicy między dwoma kwestiami: potrzebą szczególnych regulacji dotyczących biegu przedawnienia wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej na szkodę małoletniego oraz kwestii ewentualnego wyłączenia instytucji przedawnienia w wypadku przestępstw przeciwko wolności seksualnej w ogóle. W tym pierwszym wypadku potrzeba szczególnej ochrony takich ofiar przez odrębne rozwiązania prawne nie ulega najmniejszej wątpliwości, tyle tylko, że już

została ona przewidziana w Kodeksie karnym mocą unormowań art. 101 § 4 K.k. Uzależnia on upływ terminu przedawnienia od upływu 5 lat od ukończenia przez małoletniego pokrzywdzonego jednym z wymienionych w tym przepisie typów przestępstw 18. roku życia.

Z tych wszystkich powodów przedłożony projekt należy ocenić negatywnie, jako próbę irracjonalnej legislacji.



PRZEWODNICZĄCY
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Warszawa, 22 grudnia 2013 r.

Nr WOK-020-150/13

Dot.: GMS-WP-173-340/13

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

Pan Adam PODGÓRSKI

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

L. dz.

Data wpływu 23. XII 2013 r.

Kamery Perie Minister!

W załączeniu, uprzejmie przesyłam opinię Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 grudnia 2013 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny.

z poważaniem

Antoni Górski

SSN Antoni Górski

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 19 grudnia 2013 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (wniesionym przez Grupę Posłów na Sejm RP, Klubu Poselskiego Twój Ruch), podtrzymuje swoją negatywną opinię z dnia 19 lipca 2012 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (wniesionego przez Grupę Posłów na Sejm RP, Klubu Poselskiego „Ruch Palikota”) następującej treści:

„Podstawowym założeniem projektu jest eliminacja instytucji przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej określonych w art. 197 k.k., 200 k.k., 200a k.k. i 201 k.k. Są to przestępstwa stanowiące w zdecydowanej większości występki (poza art. 197 § 3 i 4 oraz 200a § 1 k.k.).

Podstawową zasadą polskiego prawa karnego jest wdrożenie sprawcy do przestrzegania porządku prawnego, a więc wychowawcza funkcja kary. Zasady prewencji ogólnej mają znaczenie drugoplanowe. Indywidualizacja kary i jej właściwy odbiór, zarówno przez sprawcę, jak i społeczeństwo wymaga by pomiędzy czynem a wymierzeniem bądź wykonaniem kary, nie upłynął zbyt duży okres czasu. W przeciwnym wypadku kara ma charakter li tylko represyjny.

Wyjątek od zasady został wprowadzony w art. 105 k.k. i dotyczy najcięższych zbrodni, których osądzenie mogło być szczególnie utrudnione. Proponowana zmiana stoi zatem w sprzeczności z ogólną zasadą przedawnienia zdecydowanej większości czynów karalnych. Nie akceptowalnym byłoby nadto zlikwidowanie instytucji przedawnienia w odniesieniu do niektórych występków w sytuacji, gdy niektóre zbrodnie określone w kodeksie karnym, w dalszym ciągu podlegałyby jej regułom.

Ponadto interes pokrzywdzonych osób małoletnich w dostatecznym stopniu chroniony jest treścią art. 101 § 4 k.k.”,

ponieważ treść wyżej wskazanych projektów jest identyczna.

Biurow Krajowej Rady Sądownictwa
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

ZASTĘPCA DYREKTORA
Wydziału Organizacyjnego i Kadr
Biura Krajowej Rady Sądownictwa

M. Golcew
Marek Golcew



Przewodniczący

Krajowej Rady Sądownictwa

Antoni Górski
SSN Antoni Górski